

Świadectwo Benedykta XVI

1. Prawie 24 lata temu przyszedł do was po raz pierwszy, jako chrześcijanin i jako papież, mój czcigodny poprzednik Jan Paweł II. Chciał on wnieść decydujący wkład w umocnienie dobrych stosunków między naszymi wspólnotami, by można było przezwyciężyć wszelkie nieporozumienia i uprzedzenia. Ta wizyta stanowi kolejny krok na tej drodze, by potwierdzić ten wybór i go umocnić. Z serdecznymi uczuciami staję pośród was, by wyrazić wam szacunek i przywiązanie, jakie biskup i Kościół Rzymu oraz cały Kościół katolicki żywią do tej wspólnoty i rozsiansych po świecie wspólnot żydowskich.

2. Nauczanie Soboru Watykańskiego II stanowiło dla katolików stały punkt odniesienia w kształtowaniu nastawienia do narodu żydowskiego i w stosunkach z nim — był to nowy i znamienity ich etap. Sobór dał decydujący bodziec do tego, by z zaangażowaniem i w sposób nieodwołalny wejść na drogę dialogu, braterstwa i przyjaźni; proces ten umocnił się i rozszerzył podczas ostatnich 40 lat dzięki ważnym i znaczącym wydarzeniom i gestom, z których pragnę jeszcze raz przypomnieć historyczną wizytę w tym miejscu mojego czcigodnego poprzednika 13 kwietnia 1986 roku, jego liczne spotkania z przywódcami żydowskimi, także podczas zagranicznych podróży apostolskich, jubileuszową pielgrzymkę do Ziemi Świętej w 2000 roku, dokumenty Stolicy Apostolskiej, które po deklaracji *Nostra aetate* dostarczyły cennych wskazań, by ułatwić pozytyw-



ny rozwój stosunków między katolikami i Żydami. Również ja w latach mojego pontyfikatu starałem się okazywać, że naród Przymierza jest mi bliski i drogi. Wciąż żyją w moim sercu wspomnienia wszystkich momentów pielgrzymki, którą z radością odbyłem do Ziemi Świętej w maju ubiegłego roku, jak również liczne spotkania ze wspólnotami i organizacjami żydowskimi, zwłaszcza wizyty w synagogach w Kolonii i Nowym Jorku.

3. Kościół wyraził też ubolewanie z powodu błędów swoich synów i córek i prosił o przebaczenie tego wszystkiego, co w jakiś sposób mogło ułatwić rozprzestrzenienie się plagi antysemityzmu i antyjudajizmu (por. Komisja ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem, *Pamiętamy: Refleksje nad Szoah*, 16 marca 1998 r.). Oby te rany mogły się zabielić na zawsze! Pamiętam słowa głębokiej modlitwy Papieża Jana Pawła II przy ścianie świątyni jerozolimskiej, prawdziwe i szczere, wciąż rozbrzmiewające w głębi naszego serca: „Boże naszych ojców, który wybrałeś Abrahama i jego potomstwo, aby Twoje Imię zostało zaniezione narodom: bolejemy głęboko nad postępowaniem tych, którzy w ciągu dziejów przysporzyli cierpień tym Twoim synom, a prosząc Cię o przebaczenie, pragniemy tworzyć trwałą więź prawdziwego braterstwa z Narodem Przymierza”. (...)

4. Nasza duchowa bliskość i braterstwo znajdują w świętej Biblii — po hebrajsku *Sifre Qodesh* lub „Księgi Świętości” — najtrwalszy i stały fundament, który ukazuje nam zawsze nasze wspólne korzenie, dzieje i bogatą spuściznę duchową, jaką dzielimy. Zgłębiając swoją tajemnicę, Kościół, lud Boży Nowego Przymierza, odkrywa głęboką więź z Żydami, których Pan wybrał przed wszystkimi, aby przyjęli Jego słowa (por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 839). „W od-

różnieniu od innych religii niechrześcijańskich wiara żydowska jest już odpowiedzią na Objawienie Boże w Starym Przymierzu. To do narodu żydowskiego «należą przybrane synostwo i chwała, przymierze i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała» (Rz 9,4-5), ponieważ «dar łaski i wezwania Boże są nieodwołalne» (Rz 11,29)» (tamże).

5. Wspólne dziedzictwo oparte na Prawie i Prorokach może mieć liczne implikacje. Chciałbym wspomnieć niektóre z nich: przede wszystkim solidarność łączącą Kościół z narodem żydowskim „już na poziomie tożsamości” duchowej, dzięki której chrześcijanie mogą krzewić „odnowiony szacunek dla żydowskiej interpretacji Starego Testamentu” (por. Papieska Komisja Biblijna, *Naród żydowski i jego Święte Pismo w Biblii chrześcijańskiej*, 2001, ss. 12 i 55); uwydatnianie Dekalogu jako wspólne przesłanie o niezmiennych wartościach etycznych dla Izraela, Kościoła, niewierzących i całej ludzkości; zaangażowanie na rzecz przygotowania lub urzeczywistnienia Królestwa Najwyższego przez „troskę o stworzenie”, powierzone przez Boga człowiekowi, aby je odpowiedzialnie uprawiał i go strzegł (por. Rdz 2,15).

6. W szczególności Dekalog – „Dziesięć Słów” lub Dziesięć Przykazań (por. Wj 20,1-17; Pwt 5,1-21) – zawarty w Mojżeszowej Torze, światło etyki, nadziei i dialogu, gwiazda polarna wiary i moralności ludu Bożego, oświeca także chrześcijan i przewodzi im w drodze. Stanowi on źródło światła i normę życia w sprawiedliwości i miłości, „wielki kodeks” etyczny dla całej ludzkości. „Dziesięć Słów” rzuca światło na dobro i zło, na prawdę i fałsz, na sprawiedliwość i niesprawiedliwość, również w zgodzie



z kryterium prawego sumienia każdego człowieka. Sam Jezus powtórzył to wielokrotnie, podkreślając, że konieczne jest rzeczywiste stosowanie się do Przykazań: «Jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowuj przykazania» (Mt 19,17). W tej perspektywie pola współpracy i świadectwa są liczne. Chciałbym wymienić trzy spośród nich, szczególnie ważne w naszych czasach.

„Dziesięć Słów” każe uznać jedyne Pana i nie ulegać pokusie tworzenia sobie innych bożków, złotych cielców. W naszym świecie wielu ludzi nie zna Boga i uważa, że jest On zbyteczny, że nie ma wpływu na życie; w ten sposób zostali sfabrykowani inni i nowi bogowie, przed którymi człowiek chyli czoło. Rozbudzenie w naszym społeczeństwie wrażliwości na wymiar transcendentny, świadczenie o jedynym Bogu to cenna posługa, w którą Żydzi i chrześcijanie mogą i powinni wspólnie się angażować.

„Dziesięć Słów” nakazuje szanować życie i bronić go przed wszelką niesprawiedliwością i nadużyciem, uznaje bowiem wartość każdej osoby ludzkiej, stworzonej na obraz i podobieństwo Boże. Jakże często w każdym zakątku ziemi, bliskim lub dalekim, wciąż jeszcze deptane są godność, wolność i prawa człowieka! Wspólne świadectwo o najwyższej wartości życia, przeciwstawiane wszelkim formom egoizmu, stanowi ważny wkład w budowę świata, w którym zapanują sprawiedliwość i pokój, „szalom” oczekiwany przez prawodawców, proroków i mędrców Izraela.

„Dziesięć Słów” nakazuje ochronę i umacnianie świętości rodziny, w której osobiste i odwzajemnione, wierne i definitywne «tak» wypowiedziane przez mężczyznę i kobietę otwiera perspektywę przyszłości, prawdziwego człowieczeństwa każdego z nich, i jednocześnie otwiera na

dar nowego życia. Dawanie świadectwa, że rodzina wciąż jest podstawową komórką społeczeństwa oraz pierwszym środowiskiem, w którym człowiek uczy się cnót i w nich zaprawia, stanowi cenną posługę, poprzez którą można się przyczynić do budowania świata o bardziej ludzkim obliczu. (...)

Znaczna część duchowego dziedzictwa chrześcijan i Żydów jest wspólna, modlą się oni do tego samego Pana, mają te same korzenie, ale często wzajemnie się nie znają. W odpowiedzi na Boże powołanie musimy zabiegać o to, by zawsze było miejsce na dialog, wzajemny szacunek, pogłębianie przyjaźni, wspólne świadectwo w obliczu wyzwań naszych czasów, które wzywają nas do współpracy dla dobra ludzkości w tym świecie, stworzonym przez Boga, wszechmogącego i miłosiernego.

Benedykt XVI, 17 stycznia 2010 roku,
wizyta w synagodze w Rzymie.

